Słowo wolność ma wyjątkową wartość do Polaków. Oznacza wolny kraj, wolnych ludzi. Pokazaliśmy to nie raz. O tę wolność walczyły pokolenia moich rodaków.

Kiedy po raz pierwszy przyjechałem do Wiednia z komunistycznej wówczas Polski był rok 1981. I tu wtedy w Wiedniu odnalazłem powiew wolności.

Kilka miesięcy później komunistyczna władza wprowadziła stan wojenny. Brutalnie dławiąc wspaniały, wolnościowy ruch jakim była Solidarność. Wtedy okazało się, że słowo wolność było wspomnieniem czegoś czego już nie było . Nadziei na wolność.

Osiem lat później w 1989 roku wydarzył się Okrągły Stół , za którym przedstawiciele demokratycznej opozycji i komunistycznej władzy. Tak odlegli od siebie ludzie, potrafili ze sobą rozmawiać. Dlatego okrągły stół był wydarzeniem, które przywróciło Polakom wiarę wolność. Wydarzeniem, po którym wolność wreszcie stała się zwyczajnym słowem. Takim samym jak w demokratycznych państwach. Stała się codziennością .

Kiedy po raz drugi byłem w Wiedniu , był rok 2004 - stawaliśmy się członkiem Unii Europejskiej , wchodziliśmy do rodziny krajów demokratycznych. W ciągu kilku lat zmieniliśmy swój kraj w demokratyczne , praworządne państwo.

Niestety, kiedy dziś jestem w Wiedniu i mówię te słowa w moim kraju podważane są zasady trójpodziału władzy , niezależność sądów i niezawisłość sędziów.

My prawnicy radcy prawni i adwokaci , sędziowie i prokuratorzy stanęliśmy w obronie wolności i praworządności.

Niedawno, tysiące z nas poszło w milczącym marszu protestu. Nigdy ,naprawdę nigdy nie przypuszczałem ,że będę zmuszony to zrobić.

Dziś w wielu krajach Europy podważane są zasady demokracji. Populizm oraz skrajne poglądy zyskują nieoczekiwane poparcie. Obrona wolności staje się problemem w wielu krajach

Jednakże my prawnicy bez względu na konsekwencje, które mogą nas spotkać mamy obowiązek bronić zasad praworządności . Bronić wolności i demokracji.

Bo wolność łatwo się traci i niezwykle trudno odzyskuje.

…

Barack Obama prezydent Stanów Zjednoczonych kończąc swoją prezydenturę powiedział :

,,Działanie demokracji zawsze było trudne, pełne wyzwań, a czasem nawet krwi. Często można odnieść wrażenie, że za każde dwa kroki naprzód płaci się jednym krokiem wstecz. Nie tracę jednak wiary. Przyszłość należy do nas. Wszyscy razem, niezależnie od poglądów politycznych, musimy odbudować nasze instytucje demokratyczne

Przyszłość należy do nas, ale tylko wówczas jeżeli będziemy dbać o demokrację’’